WE SRZODĘ Dnia 2. Marcá, ROKU 1763.

N° 9.

WARSZAWSKIE EXTRAORDYNARYINE TYGODNIOWE



WIADOMOSCI,

Tak dla łatwieyſzego ſpoſobu w Rządach Publicznych Handlu, y partykularnego dobra wſzyſtkim, iako też w naukach, y rzeczach innych Ludziom do wiedzenia potrzebne.

Z Pozwoleniem Nayiaśn: Krola JMci, y Zwierzchności Jego.

Art. I.

Wiadomości od Dworu Krolewſkiego.

W tym Mieſiącu Nayjaś: Krolowi Jmći P. N. M. aſſyſtować będą, iako Szambelan Jmć Pan Zabiełło, a iako Kamerjunker. Jmć Pan Kalkſztein.

Dnia 5. Gala u Dworu, iako w dzień Wielkich Imienin Nayjaś: Krola Jmći, y Arcy Xiążęcia Saſkiego.

Dnia 19. Gala u Dworu *in favorem* Wyſokich Jmienin Nayjaś: Krolewny Jmći Delfinowy.

Dnia 28. Gala u Dworu *in gratiam* Wyſokich Narodzin J. O. Xiążęcia Bawarſkiego.

Dnia 24. *Elapſi* o godzinie iedenaſtey przed południem z przyczyny zawartego pokoiu między Dworami Wiedeńſkim, Drezdeńſkim, y Berlińſkim, przy wyſtawieniu Nayświętſzego Sakramentu w Kaplicy Krolewſkiey, przez Xiążęcia Jmći Biſkupa Krakowſkiego, *Pontificaliter* ubranego ſpiewane było *Te Deum Laudamus*, w przytomności licznego Państwa, ktore Kapela Krolewſka przy biciu z armat uſtawicznym kontynuowała.

Wtych

W tych dniach przybyli tu Jchmć Krakowſki, Poznańſki, Podolſki, y Czerniechowſki Wojewodowie, Xiąże Jmć Kanclerz Wielki Litewſki, Jmć Pan Soſnowſki Piſarz Wielki Litewſki, y Jmść P. Hetman Polny Lit: w zwyż wyrażonego dnia z pomienioney okazyi, także po wſzyſtkich tuteyſzych Kościołach tenże hymn był śpiewany.

Od J. W. Jmći Xiędza Biſkupa Kijowſkiego zaś wydany ieſt Proceſs po całey Jego Dyecezyi, aby po wſzyſtkich Kościołach śpiewane było *Te Deum Laudamus*: na dziękczynienie Bogu za przywrocene zdrowia Nayiaśnieyſzemu Krolowi Jmci.

Jmść Pan Benoit Rezydent Pruſki, od Niedziel dwuch, iuż znowu bywa u Dworu.

Art: 2.

Ziazdy Publiczne w tym Mieſiącu.

W Piotrkowſkim Trybunale, dnia wczorayſzego, zaczął ſię ſądzić Reieſtr Woiewodztw Pruſkich, ktory 26. ninieyſzego Mieſiąca zakończony nie wprzod będzie, aż przez ſześć dni przed zakończeniem, ſprawy Woiewodztw tychże Duchowne odſądzą ſię.

Dnia 12. Trybunału Głownego Litewſkiego, Limita w Nowogrodku, podług Konſtytucyi 1726. a dnia 14. tamże reaſumpcya Trybunału Skarbowego W. X. Lit. do 27. Marca trwaiącego.

Art. 3.

o Promocyi.

W Przeſzłą Niedzielę, to ieſt 27. Mieſiąca zakończonego, odprawiła ſię w Kościele XX. Piarow Konſekracya JMći X. Jozefa Kalaſanciuſza Olędzkiego *Scholarum Piarum*, na Biſkupſtwo Kambizopolitańſkie y Suffraganią Kiiowſką, przez J. W. Jmći X. Załuſkiego Biſkupa Kiiowſkiego, i Konkonſekratorow JJ. WW. XX. Załuſkiego, Płockiego, y Kierſkiego Poznańſkiego Suffraganow.

Temu Aktowi odprawuiącemu ſię z wdzięczną wſpaniałością przyto ne były liczne y dyſtyngwowane Oſoby, Z ktorych J. O. X. Lubomirſki Strażnik Koronny z JW. Jmść Panem Wielopolſkim Koniu: Kor: wino, JW. Jmć Pan Soſnowſki Piſarz W. X. Lit. z J. W. Jmć Panem Poniatowſkim Stolnikiem W. X. Lit: chleby, J O. X. Czartoryſki Generał Ziem Podolſkich z J. W. Jmć Panem Ronikorem Generałem Woyſk, świecę z przykładną Chrześciańſką do Ołtarza nieść raczyli ſkromnością.

Oprocz pomienionych, znaydowali ſię na tym Akcie JW. Jmć Pani Oſſolińſka Woiewodzina Wołyńſka, z JeyMość Panną Olędzką Kaſztelanką Chełmſką Sieſtrzenicą ſwoią a rodzoną Sioſtrą JMći X. nowo Konſekrowanego Biſkupa, JW. Jmć Pan Kunicki Chełmſki Roſtworowſki Zakroczymſki Kaſztelanowie. Jmć Pan Baron *a' Oſten* Poſeł Kroleſtwa Duńſkiego, JW. Jmć Pan Przebendowſki, Mirachowſki, Skrzetuſki Mogielnicki, Staroſtowie, JMość PP. Stadnicki Bełſki,

Kochanowſki Radomſki Kaſztelanicowie, oprocz innych wielu dyſtyngwowanych Oſob, y wſzyſtkich JchMść Kawalerow *Ex Collegio Nobilium Scholarum Piarum.*

Po ſkończonym o drugiey z południa Akcie, wſzyſtkich Jaśnie Oświecony Xiążę Woiewoda Ruſki iako też nowo Konſekrowanego Biſkupa, zaproſiwſzy zwykłą częſtował wſpaniałością.

Art. 4.
Rzeczy do Handlu Należące.

Cena Gdańſka, za ktorą na Szpiklerzach przedaią zboża, y Sol do Szpiklerzow kupuią.

Pſzenica po Zł: Pruſkich 225. 240.
Ditto Czerwona po Z. 250. aż do 260.
Pſzenica ktora ieſt wraz rożnego koloru po Zło: - 270. aż do 280.
Ditto Biała po Złot. 290. 300.
Zyto po Zł: 220 224 225.
Jęczmień - - - 185. 190.
Słod - - 200. 270.
Hreczka - - - - - -
Owies po Zł: 100. 110.
Groch biały - - - 320 340
Groch śniadawy - - 320 340
Jagły po Zł: 350. 380. aż do 420.
Hreczana kaſza po Z. 290. 300.
Sol Swiętego Ubeſa 120 130.
Sol Lisbońſka - - - - -
Sol Francuſka po Zł: 95. aż do 106.
Sol Szkotzka po Zł: 110. aż do 120.

Art: 5.
Ludzie potrzebuiący ſłużby.

Polak, umieiący dobrze po Niemiecku, potrzebuie ſłużby w Harakterze chce Burgrabiego być w Pałacu. komuby takiego było potrzeba, dowie ſię w Kantorze Adreſſow.

Artykuł 6.
Rzeczy do Genealogii należące.

Dnia onegdayſzego to ieſt 28. *Elapſi*, J. O. Xiężna JMść Radziwiłłowa Wdowa, z Domu Czapſka, z tym ſię pożegnała światem.

Z Drezna, Dnia 26. Stycznia A. C. rano o godzinie wpoł do ſiodmey Jmść P. Jan Fridryk z Erdmandsdorf, Aktualny Konſyliarz J. K. Mći, po czterodniowey chorobie na kolkę w 75 roku, ſławnego wieku ſwego umarł.

Z Oſchatz: Dnia 25. Stycznia żyć przeſtał Jmć P. Jan Karol Weſsenig Konſyliarz Kamery Ziemſkiey Nayjaś: Krola Jmći w 46. roku wieku ſwego. Zoſtawił po ſobie żałoſną wielce żonę Jmć Panią Friderykę, urodzoną z Warnſdorf, z Domu Fauchritz, w Margrabſtwie Oberlauzitz z ktorą dnia 9. Lutego 1730. był poślubiony, y z tego Małżeńſtwa dwoch Synow, to ieſt, Karola, Gottloba, Adolfa, y Rudolfa Auguſta, z ktorych ſię pierwſzy dnia 11. Grudnia 1750. a drugi dnia 5. Marca 1752. urodzili ſię w Kaſebra, y iedyną Sioſtrę Eleonorę z Berbiſdorf.

Zeyście z tego świata ludzi, w ſłużbie Krolewſkiey zoſtaiących.

Z Drezna; Dnia 10. Lutego, Tegoż Mie-

Miesiąca dnia 8 wieczorem o godzinie 10. pożegnał się z tym światem Jmć P. Michał Thiele Kamerdyner J.K.Mći w 72 roku wieku swego na kolkę.

Summaryusz Narodzonych y Umarłych w rożnych Miastach w Roku przeszłym 1762.

W Paryżu Ochrzczonych 17809. Pogrzebionych 19967.

W Budyszynie Ochrzczonych, 360, Pogrzebionych 423.

W Freybergu Ochrzczonych, 349. Pogrzebionych, 614.

W Gierlicach, Ochrzczonych 254. Pogrzebionych, 358.

W Meysen Ochrzczonych, 394. Pogrzebionych, 343.

W Zittau, Ochrzczonych, 429. Pogrzebionych, 552.

Stateczność Termometra.

1763. *Mr. de Reaumur.*

Luty.	*Rano.*	*Południe*	*Wieczor*
17	7 n.o G.	3 n.o Gr	1 n.o Gr.
18	1 n.o	5½ -	2 -
19	0 -	7 -	4 -
20	2 -	7 -	1½ -
21	1½ n.o	1½ n. o	1 n.o -
22	1 -	1½ -	1 -
23	0 -	4 -	5 -

Mr. Farenheit.

Luty.	*Rano.*	*Połu dn.*	*Wieczor.*
17	27 Gr.	38 Gr	34 Gr.
18	34 -	44 -	36 -
19	32 -	47½ -	4½ -
20	36 -	47½ -	35 -
21	28 -	35 -	34 -
22	34 -	35 -	34 -
23	32 -	40½ -	42½ -

Rzeczy do Nauk Należące.

KONTYNUACYA
O SAMNICKIM MAŁZEŃSTWIE,
Dzieie Starego wieku.

Jeżeli iego dzieło większe niżeli moie. Trudno wyrazić wzruszenie, ktore mowa ta we wszystkich sprawiła sercach? Częścią niby zaćmiła czyny tego Młodziana, a częścią harakterowi cnoty iego. Coż dziwnieyszego, odważnieyszego y osobliwszego przydała. Przykład ten w przeciwnikach iego dwa rożne sprawiły skutki. Niektorzy mu się z iawną dziwowali radością; Niektorzy zaś stali iako niemi, y zdali się być zawstydzeni. Matki y Corki przyznały razem potaiemnie prym, ktory się tego wszystkiego niegodnym osądził. Starcy obrocili twarz do Parmena, ktory spokoynie oczekiwał Audiencyi. Niewiem, odezwał się na końcu, obrociwszy się do Agatisa iak daleko się ma ściągać własnych ludzkich czynow pożytek, kiedy czyny takowe nazywać się maią cnotliwemi. Niczego niemasz, byleby kto szczerze zważał, czegoby kto dla swoiey nie uczynił sławy: a przecięż bym iedney rzeczy dla sławy swoiey własney nie był uczynił; a tą rzeczą

iest

ieſt mowa, ktorey ſię teraz przyſłuchałem. Jeżeliby cokolwiek w poſtępkach moich pokazało ſię, coby twoie dzieła przezwyciężyło, o Agatiſie, oczym bardzo wątpię, przecie cię oſtrość, ktorą ſię oſądziłeś, daleko nademnie wywyżſza.

Tu ſtanęli Sędziowie w podziwieniu, niewiedząc co mieli za dekret ferować; zkąd iuż y wotować przeſtali, ktoremuby ze dwuch prym należał. Powſzechne okrzyki deklarowały onych ſobie we wſzyſtkich dziełach za rownych, zkąd ſądzono za rzecz ſłuſzną, żeby obydwa razem obierali, y żeby ſię pierwey z ſobą o to umowili, a ieżeliby ieden w umyśle drugiego był przeciwnikiem, tedy żeby przez los byli rozſądzeni, a każda Panna Samnicka, będzie ſobie miała za honor, czyli od tego, czyli od drugiego być obraną Rycerza; Tak ſądził Stary Androgeusz, y całe na to przyſtało zgromadzenie.

Wnet Agatis y Pirmen na frzod wyſtąpili, y pocałowali ſię. Ludzie około ſtoiący od płaczu wſtrzymać ſię nie mogli. Młodziani obydwa drżą, boiąc ſię ieden drugiemu przyznać ſię o ſwoim kochaniu, bo każdemu z nich, widziało ſię być niepodobną rzeczą obierać inſzą nad ſwoię. Kocham odezwał ſię na końcu Parmen, kocham tę, ktorą Niebo naydoſkonalſzą uformowało; bo ſamą ieſt pięknością. Ah! odpowiedział Agatis, ty kochaſz tę, ktorą ia adoruię, tak ią bowiem opiſać, ieſt to ſamo, co Imię iey wyrażać, łaſkawa powaga, Niebieſki kſztałt, chod y ſpoyrzenie ſame między nią y innemi Samnickiemi Pannami znaczną czyni rożność, iak nieſzczęśliwy ieden z nas, iak przymuſzony będzie na inſze ſię rezolwować obieranie! Sprawiedliwie mowiſz, powtarzał Parmen: bez Elyany ſzczęśliwym być nie mogę - - - bez Elyany mowiſz? Jako, zawołał Agatis ty kochaſz Elyanę Corkę mądrego Androgeuſza? - - - a ktoraż miałbym nad nią więcey kochać rzekł Parmen dziwuiąc ſię radości Przeciwnika ſwego. - - - Elyana to ieſt, nie Cefalida, z podziwieniem mowił Agatis. Ah! kiedy tak, ſzczęśliwemi obydwa ieſteśmy! Zycie mi wrociſz, to rzekłſzy mile ucałował Parmena. Zkąd wſzyſcy przytomni ſądzili że w kochaniu ſwoim do zupełney przyſzli ugody. Starśi kazali im przyſtąpić do ſiebie, y ieżeliby ſię w kochaniu nie zgodzili, iawnie im zeznać. Przy wſpomnieniu Imion Cefalidy y Eliany, weſołe zaraz naſtały okrzyki. Androgeus y Telesfon, Odważny Eumenes Oycec Cefalidy y Melant Oyciec Parmena winſzowali ſobie wzaiemnie ztą radością, ktora Rodzicom bywa właſna przy uſzczęśliwieniu dzieci ſwoich. Mili przyiaciele, rzekł Telesfon, cnotliwemi nas Niebo udarowało dziećmi, bez wątpienia z nich ſławnych możemy ſię ſpodziewać wnukow, na to wſpominaiąc, zda mi ſię że ieſzcze w kwitnącym zoſtaię wieku.

Poſzli potym do Kościoła dla obchodzenia przed Ołtarzami Ceremonij ślubney, Parmen y Agatis z tryumfem zaprowadzeni byli do domu, ſolenna zatym poſtanowiona była Ofiara na podziękowanie Bogom, ze dwoma tak cnotliwemi Rzeczpoſpolitą udarować raczyli Synami.

Koniec o Samnickim Małżeńſtwie.

Uwaga Ekonomiczna o wysuszeniu Bagn y Błot.

Wyrażono nie co w wiadomościach tuteyszych extaordynaryinych tygodniowych *Num:* 36, przeszłego roku o wielorakim pożytku zwysuszonych bagnisk pochodzącym. Materya ta do pilney uwagi y rozmyślenia o żywności była dla mnie okazyą. Że te wysuszenie y sprowadzenie wody w samey rzeczy może być wykonane, dostatecznie o tym cudze nam Kraie daią dowody. Ziednoczone Niderlandzkie Prowincye nie omylny nam pokazuią fundament, że naygorsze bagniska, w nayżyznieyszą rolą y w naylepsze mogą być obrocone łąki. W Niemczech także oczywista tey rzeczy pokazuie się prawda. Przy wszystkich tych okolicznościach, mogłaby się ieszcze przytrafiać powątpliwość, ieżeli też tu w Polszcze byłaby rzecz podobna takową przedsięwziąć pracę, y czyliby praca takowa warta była, żeby na nią tak expensować? Ale widzimi się, że na takowy zarzut łatwo iest odpowiedzieć. Komu okoliczność tuteyszych bagnisk iest wiadoma, musiał zaiście zmiarkować, że one chwastem, trzciną, mchem albo li chrustem są zarosłe, lubo też kruchą tylko ziemię w sobie zawieraią. Zkąd łatwo sądzić, że takie bagna y błota, bez trudności w dobrą obrocone bydź mogą rolą: bo doświadczenie na innych mieyscach dostateczny nam iest dokument, że rowne we wszystkim bagna, y błota w nayżyznieyszą przerobione były rolą. Skoro bowiem woda spuszczona y sprowadzona będzie, zielsko, trzcinę y chrusty trzeba spalić, przez co nowa owa rola iuż tak przez się dobra staie się iakby naylepiey była gnoioną.

Z strony zaś ziemie kruchey iuż wyżey pomienioney wspomnę nieco niżey; tu zaś mowić potrzeba o tym, iakim sposobem ta praca powinna być wykonana. Jeżeli mieysce iakie przy bagnach y błockach nayduie się niskie, tedy cała rzecz łatwo do skutku może być przyprowadzona; dosyć bowiem na owym mieyscu przekopać row według okoliczności y potrzeby na 3. 6. albo więcey łokci wszerz do naybliższey rzeki, zacząwszy na dwa albo trzy łokcie od bagna po przekopanym rowie, trzeba przekopać y owe dwa, czyli trzy łokcie zostawione do samego bagna, y wnet woda odpłynie, a potym przez samo bagno może być przekopany row ieden y drugi na krzyż. Przecięż trzeba one rowy zawsze robić szersze na wierzchu, niż li na dole. Można też dla umocnienia ziemi około rowow sadzić młode wierzby, ktore w prętce urosną y korzeniem ziemię utrzymuią. Jeżeliby zaś niemożna zaraz okiem zmiarkować, gdzie, y czyli przy bagnach iest iaka niżina, żeby woda bez zbyteczney trudności mogła być spuszczona; tedy bardzo łatwy na to dam sposob do znalezienia linii horyzontalney bez potrzebnych do tego za zwyczay instrumentow, czyli dowiedzenia się iak wiele iedne mieysce od drugiego niższe będzie. Używaią do tego utwierdzoney wagi, czyli ołowiu spuszczonego na rownym tryangule, y

długiey wąſkiey deſzczki, ktora powinna być rowney ſzerokości, y rowno zheblowana. Potym utknąć w dobrey odległości na 300 naprzykład krokow, pręt w ziemię od mieyſca tego, od ktorego ſię kto głębokości y wyſokości chce dowiedzieć. Stawić potym deſzczkę na kant wzdłuż, tak żeby proſto do tego prętu była obrocona, poſtawić onę za pomocą owey wagi horyzontaliter, co ſię ſtaie, kiedy nić perpendykułu proſto ieſt na linii. Przy pręcie powinien być pomocnik, ktory kapeluſz ſwoy tak długo pręcie wgorę y na doł ſuwać powinnien, poki nie będzie w prawdziwey mierze to ieſt poki ſię z ſamym wierzchem deſzołki, na ktorey ſię patrzy, nie zgadza, y w iedney nie będzie linii, y to ſię ſtaie, kiedy ſie kto za deſzczką położy na ziemię, y potym przez deſzczkę patrzy ku prętowi, odciągnąć na końcu wyſokość deſzczki, przez ktorą ſię patrzało, od dyſtancyi między znakiem robionym od Kapeluſza na pręcie. y między ziemią, a pozoſtałe będzie zadana wyſokość. A takim ſpoſobem każdemu będzie rzecz łatwa doyiść tego, czyli rzecz podobna do wykonania bagna y błota wyſuſzyć y wodę znich zprowadzić, Jeżeli by ſię zaś trafiło, że bagna y błota one, (iak częſto bywa) bardzo niſko leżą y gorami ſą otoczone, tedy nie tylko praca ta była by trudna y z wielką Expenſą, ale też y prawie daremna bo z gor albo woda od ſniegu pod czas wioſny albo od deſzczu każdego czaſu znowu na takie niżiny zpłynie przez co nigdy ſuche być nie mogą; Chyba żeby wkoło były wykopane rowy gdzie by woda z gor wpadła. ale to nie było by bez trudności y expenſy. Co ſię tycze ziemi wykopaney z rowow ieżeli ieſt dobra, może być rozłożona y rozſypana na nową rolę z bagien zrobioną. Jeſt także y drugi ſpoſob do wyſuſzenia bagniſk, ktory częſtokroć bez mnieyſzey trudności y expenſy bywa to ieſt. Trafia ſię częſto że takowe bagna miewaią dno tward[illegible] y gliniaſte, ktore tylko na kilka calow będzie grube, a pod nim albo będzie ziemia piaſczyſta, albo też miałka wcale gdzie owa glina ieſt przeſzkodą iż woda wſiąknąć nie może, ale zawſze po wierzchu ſtoi, y tak iedno trzeba na takich mieyſcach ową gliniaſtą ziemię przekopać, a wnet ſama woda wſiąknie y z bagniſka ginie na ten koniec mozna ieżeli bagna będą trzęſaiące y niby bez gruntu ſię widzą, przy nich około wykopać doły nakſztałt ſtudni, ktore zazwyczay powinne przeyść przez ową gliniaſtą ziemię, a zaś zrobić małe rowy ku takowym bagnom, ktore rowy ieżeli maią być trwałe, można w nich w około wbić olſzowe koły a na brzegu onych kłaść olſzowe bale ziemią poſypane. Mowiąc o doświadczeniu ſię ziemie, czyli zyzna na takich mieyſcach czyli nie trzeba ią probować przez gotowanie zniey ług, ktory niechay cokolwiek czyſty poſtoi, potym odlać y z okoliczności pozoſtałey ſoli na ſpodzie ſądzić o żyzności ziemie, że zaś rzecz ta mniey wiadoma, trzeba mi więc opiſać krotko, iakim to ſię ſtaie doświadczeniem to ieſt: kiedy kto ma w należytey proporcyi tey ziemie, tedy wziąć 2. części popiołu z twardego drzewa, ktore nie było nigdy w wodzie moczone y mieſzać w to trzy części niegaſzonego wapna. Wziąć

zatym

zatym drewniany ſtatek maiący na ſpodzie dziurę, ktora goździem może być otwarzana y zamykana, na ſpodzie tego ſtatka położyć ſłomy albo śmieci, poſypuiąc wiorkami, aby ſię to wſzyſtko dobrze uleżało; na ſłomę pomienioną na rękę wzwyż ſypać ſaletry, albo podobney do probowania materyi, na to, na dwa albo trzy palce popiołu z wapnem mieſzanego, tak dalece, aż na wierzchu w ſtatku tym tylko na rękę będzie mieyſce prożne. Na to nalać świeżey wody w ow ſtatek, tak żeby na dwa albo trzy palce wzwyż nad ową ſtała wſpomnioną materyą, niechay to wſzyſtko poſtoi godzinę iednę w zamknięciu. Potym otworzyć dziurę na ſpodzie y wypuścić wody w inſzy ſtatek, ktora ſię dla naſſaney ſłomy iedno kroplami wyſączy. Ług ten lać znowu na inſzą ziemię, wapna y popiołu materyą, niechay znowu ſię odcedza poki ług nie będzie dobry y tęgi. Ziemię ową wygotowaną nie trzeba iey wyrzucać, ale pod przykryciem gdziekolwiek na ieden albo 2. łokcie wyſoko kłaść, gdzie w niey we dwoch albo trzech leciech mnoży ſię ſaletra, zwłaſzcza kiedy ługiem polana będzie. Oſobliwie proba ta ſłuży, kiedy ſię kto chce dowiedzieć, ieżeli gdzie w ziemi ieſt ſaletra, *Vitriolum*, żelazo y inne minerały gdyż ſię ieſzcze nikt na zdaniu ſwoim oſzukał, nawet y w tych Krajach, gdzie kamieniſte y ſkaliſte nayduią ſię pola, iako naprzykład w Szwecyi, bo y w takowych krajach proby ten pożądany ſwoy miały ſkutek. Bo chociaż ziemia będzie ſkaliſta, nie podobno, żeby przez tak wiele ſet lat tyle nie nabyła żyzności, ile do noſzenia owocu należy. Jeżeli ten nowy grunt z bagniſk na rolą ſię nie zda, przynaymniey może być zasiany koniczyną, y na łąki obrocony, o ktore tu bardzo ſkąpo na wielu mieyſcach, y mało przez to bydła ſię chować ſmoże. Co z tego bywa za pożytek, widziemy w goſpodarſtwie Hollendrow na kempach przy wiśle y w Wielkiey Polſzcze, a oſobliwie w Pruſach Polſkich, gdzie z bagniſk naytłuścieyſze nayduią ſię grunta y łąki.

Kontynuacya o bagnach w przyſzłych Wiadomościach.

U WIADOMIENIE

W domu Sztubenrauchowſkim za Otwockiem ieſt bardzo piękny zegar 12 menwetow y tancow polſkich iako na Klawicymbale graiący do przedania, tamże ſą do ſprzedania 4. malowania krainę wyrazaiące malowane od ſławnego Malarza Vollerta z Drezna. ſtrzelby, obicia y inne Meble.

Znayduie ſię w Warſzawie w Adreſſow y Aukcyi Kantorze, u Jego-Mości Pana Michała Grola *Kommiſſarza Jego Krolewſkiey Mości.*